

Sygn. I C 336/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Hanna Kaflak-Januszeko
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Karina Hofman

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2021 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko V. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz pozwanej V. K. 10.817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych 00/100) kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

I C 336/19

UZASADNIENIE

Powód (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. 11.03.2019 r. /wpływ do sądu/ pozwał (...) o 616 908 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 30.01.2018 r. do dnia zapłaty, z których nie rozliczył się jej zmarły mąż w ramach łączącej go z powodem umowy factoringowej nr (...) z 1.02.2016 r. Powód świadczy usługi factoringowe na rzecz przedsiębiorców usług pogrzebowych. Za wynagrodzeniem 120 zł netto udostępniał J. K. 3 852,40 zł (na koszty organizowanych pogrzebów) w terminie jednego dnia od złożenia wniosku o wykup wierzytelności i w zamian nabywał wierzytelność wobec jego klientów w wysokości zasiłku pogrzebowego – 4 000 zł – wypłacanego przez organ zobowiązany do wypłaty tego zasiłku, z reguły po 30 dniach. Stąd klienci zakładu pogrzebowego zobowiązani byli upoważnić powoda do odbioru zasiłku. J. K. przekazywał powodowi dane klientów z kserokopią złożenia wniosku o wypłatę zasiłku. Powód jednak mimo wykonania swojego zobowiązania nie uzyskał równowartości 170 zasiłków (czyli 680 000 zł) i w maju 2016r. ustalił w zakładach ubezpieczeniowych, że wnioski o te zasiłki w ogóle nie wpłynęły. J. K. wezwany do wyjaśnienia 31.05.2016 r. pisemnie potwierdził wyłudzenie i zobowiązał się do zwrotu.

Według powoda V. K. jako małżonka J. K. świadomie korzystała z wyrządzonej szkody i dlatego wytoczono co do niej powództwo na podstawie art. 422 kc w sprawie I C (...) przed Sądem Rejonowym w Miastku o 38 000 zł z wypłaconych przez powoda 654 908 zł, a niniejszej dotyczy dalszej części dochodzonego świadczenia. To na należący do V. K.

rachunek wypłacone zostały opisane należności, skąd zostały wypłacone gotówkowo lub na inne jej rachunek (co uzasadnia dodatkowo podstawę z art. 405 kc).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że z mężem miała małżeńską wspólność majątkową, ale zaprzeczyła, by prowadziła z nim działalność gospodarczą, gdyż zajmowała się gospodarstwem domowym, a także wynajmem lokalu użytkowego. Wobec przyjętego podziału obowiązków mąż zajmował się sprawami finansowymi, jak i swoją działalnością, w tym korzystał z rachunku bankowego pozwanej i karty bankomatowej (znał (...)), z czym się godziła, gdyż miał zadłużenie w zakresie należności publicznoprawnych. Nie zauważyła przy tym nic, co wskazywałoby na pozyskanie przez męża znacznych kwot, a nawet musieli zawrzeć niewielką pożyczkę wobec braku środków na rozbudowę pawilonu na potrzeby działalności męża. Nie miała wiedzy o umowie z powodem i dopiero po jego samobójczej śmierci, która nastąpiła po powrocie ze spotkania u powoda 31.05.2016 r. - dowiedziała się o okolicznościach przytoczonych w pozwie, gdy 2.06.2016 r. odwiedzili ją przedstawiciele powoda, oczekując obciążenia hipoteki domu na spłatę spornego zadłużenia.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo nie podlegało uwzględnieniu.

Kluczowe w sprawie było, że o część dochodzonego roszczenia, powód wystąpił w innej sprawie, która została prawomocnie zakończona przed wydaniem rozstrzygnięcia. I o ile nie zachodzi w takiej sytuacji przypadek bezwzględnej przesłanki procesowej z art. 199 § 1 pkt 2 kpc, by drugi raz nie rozstrzygać w tej samej sprawie, gdyż na dany okres roszczenia mogą mieć wpływ inne zarzuty, to oczywiste było, że nie można tego aspektu pominąć wobec wskazanej zasady procesowej, znanej minimum od czasów prawa rzymskiego (*ne bis in idem*). Omawiany problem skutków procesowych został w konsekwencji zdiagnozowany przez Sąd Najwyższy, a niniejsza sprawa jest modelowym przykładem przypadku:

skoro sprawa dotyczyła świadczeń, co których zapadł prawomocny wyrok co do okresów wcześniejszych, gdzie sprawa oparta była na okolicznościach podobnych, to w myśl art. 366 kpc wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Z tego wypływa wniosek, że w procesie o dalszą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (orz. SN z 29.03.1994 r. , III CZP (...), Biul. SN 1994, nr 3, s.17).

Przyjęcie innej wykładni prowadziłyby do oczywistych nadużyć, a przede wszystkim do nierespektowania jednej z kardynalnych zasad procesowych, niezbędnych dla pewności obrotu prawnego, a więc chronionej wyższymi wartościami konstytucyjnymi czy konwencyjnymi czy traktatowymi.

Nie było w sprawie żadnych wątpliwości, że sprawa wskazana przez powoda w pozwie i niniejsza są tożsame, nie pojawiły się żadne nowe okoliczności (kwestia ta była omówiona ze stronami, jak i miały możliwość zajęcia stanowiska w wydłużonym okresie czasu). Oddalając powództwo można zauważyć w kontekście art. 6 kc, że powód jako profesjonalny przedsiębiorca i decydując się na karkołomną podstawę prawną (trudną procesową) - nie przedstawił dowodów, usuwających wątpliwości, gdy nie dysponował dowodami bezpośrednimi wobec pozwanej. A zapadłe uprzednio rozstrzygnięcie dokładnie i wszechstronnie przedstawiło analizę dostępnego materiału i inne wnioski nie byłyby – patrząc procesowo-prawnie obiektywnie (a nie poprzez przeświadczenie) – uprawnione (a wobec tego, że uzasadnienia sądu I i II instancji przywoływanej sprawy poprzedzającej stanowią zwartą całość ze względu na konieczność rozważenia domniemań faktycznych i możliwych na ich podstawie wnioskowań prawnych - należy poprzestać na ich lekturze jako załączniku do niniejszego wyводу bez dalszego relacjonowania, gdyż mogłoby to wprowadzić nieprawidłowość wybiórczej pracy z tekstem, a przy tym stanowiska stron nie wywołały potrzeby, by omówić inny aspekt niż już poruszone).

W konsekwencji – wobec braku nowych okoliczności kontynuowanie postępowania dowodowego stanowiłoby naruszenia omówionej na wstępie zasady systemowej (dowody służą bowiem wykazaniu twierdzeń/faktów podstawy

faktycznej, przynosząc informacje do ich weryfikacji, a nie zostały wskazane okoliczności świadczące o nowej wiedzy u świadków lub z innych dowodów).

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych / Dz.U. 2015.615 ze zm. /.